

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr 102 (2742) KIELCE, CZWARTEK, 1 MAJA, 1958 R. Nakł. 65.688

Iznowu nadszedł 1 Maja. Dzień szczególny swą niepowtarzalną atmosferą, kiedy to wielkie problemy, określone miarą dziejowych epok, sąsiadują w naszych myślach ze sprawami powszedniego życia, a historycznym refleksjom, związanym z rozwojem międzynarodowego ruchu robotniczego, towarzyszy analiza współczesności. Dzień, w którym — przypatrując się z wyostroszoną uwagą osiągnięciom i trudnościom naszej Ojczyzny — od-

czuwamy zarazem potrzebę zatrzymania się nad zagadnieniami nurtującymi proletariat całego świata.

Święto 1 Maja niejako uwewnętrznia to wszystko, czym żyją masy pracujące na całym świecie; jest ono przeglądem sił i zamierzeń milionów ludzi pracy. Dlatego też przegląd hasel pierwszomajowych z różnych lat wiele mógłby powiedzieć badaczowi ruchów politycznych i społecznych, nurtujących świat w ciągu ostatniego wieku.

Jakież będą tegoroczne hasła, z którym masy robotnicze wyjdą na ulice Moskwy czy Wąsławy, Berlina, Paryża, Londynu? Proletariat, w którego ręce historia złożyła odpowiedzialność za przyszłość świata, klasa robotnicza, która już na 1/3 kuli ziemskiej realizuje program Manifestu Komunistycznego, budując nowy ustrój społecznej sprawiedliwości — socjalizm, za racjonalne swe zadanie uważa obronę ludzkości i jej wielowiekowego dorobku przed atomową zagładą. Zdrowy rozsądek i aktualna sytuacja międzynarodowa, której centralnym problemem jest sprawa pokoju i wojny, określa treść zadań dziś wyśuwanych. Proletariat całego świata domaga się, aby za przykładem Zw. Radzieckiego, który jednostronnie zaprzestął prób z bronią nuklearną, posły inne kraje dysponujące dziś tą straszliwą bronią, by konflikty rozwiązywane były nie w atmosferze prób zastraszania lecz rzeczowych rozmów, które powinny rozpocząć się zwołaniem na najwyższym szczeblu konferencji Wschód — Zachód.

Przy tej okazji z pewnością w wielu krajach powtarzać się będą słowa — Polska, polski plan. Nie przypadkiem zrodził się on właśnie w naszym kraju, tak tragicznie doświadczonym przez niemiecki faszyzm. Nie przypadkiem właśnie Polska szuka tróg takiego rozwiązania problemu niemieckiego, które by usunęło największe źródło niepokoju w środkowej Europie jakim jest militarizm niemiecki, rozporządzający już dziś — z łaski swych amerykańskich protektorów — bronią atomową. Gorzkie doświadczenia naszego narodu, poczucie współodpowiedzialności za losy pokoju powodowały rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdy wysunął na forum międzynarodowe projekt utworzenia strefy bezaatomowej obejmującej nasz kraj, Niemcy i Czechosłowację.

Miliony ludzi zadają sobie obecnie pytanie, czy i jakie są szanse na zwycięstwo rozum nad szaleństwem, dobrej woli nad atomowym barbarzyństwem. I bez względu na to czy są, czy też nie zwolennikami socjalizmu, nadzieje swe wiążą ze wzrostem autorytetu pierwszego socjalistycznego mocarstwa na świecie — Związku Radzieckiego. Miniony rok nie poskąpił dowodów na to, że właśnie do tego świata należy przyszłość, że w wielu dziedzinach, nawet w tych, gdzie uważano go za najsłabszy, a więc w nauce i technice, znów wykazał on swą wyższość nad kapitalizmem. Czyż nie świadczy o tym dwa pierwsze w dziejach ludzkości sztuczne księżycy wyrzucone w przestrzeń międzyplanetarną przez radzieckie rakiety?

Rozkwitowi myśli technicznej i nauk towarzyszyły liczne osiągnięcia polityczne i gospodarcze zarówno Zw. Radzieckiego jak i innych krajów czołwy socjalizmu. Są one związane z głębokimi przemianami ekonomicznymi, z umacnianiem się ich braterskiej współpracy opartej na wzajemnym poszanowaniu odrębności narodowych i suwerenności państwowej.

O tym jak w ostatnim roku wzrosło w świecie zainteresowanie krajami socjalizmu wiemy dobrze choćby na własnym przykładzie. Sprawy polskie nie schodzą z lamów zagranicznej prasy.

Wiemy aż nadto dobrze, że procesy, które zachodzą w naszym kraju, nie odbywają się automatycznie, że trzeba pokonywać wiele oporów i zahamowań, by je kontynuować; że nie zawsze łatwo wśród trudności codziennego dnia bezbłędnie odnaleźć najlepszą, najtrafniejszą drogę.

Wyprowadzenie kraju z chaosu ekonomicznego, będącego m. in. rezultatem dawnego zacofania Polski i błędów minionego okresu, wymaga ogromnego wysiłku. Nie tylko od rządu, nie tylko od kierownictwa partii.

W państwie, rządzone przez klasę robotniczą, przez naród, decydującym czynnikiem, motorem wszystkich przemian i przeobrażeń jest aktywność mas ludowych, jest współdziałanie całego społeczeństwa. Najścisłe, najtrafniejsze, „odgórne” rozwiązywanie palących problemów do niczego nie prowadzi o ile nie zostanie poparte dojrzałą postawą i pracą milionów obywateli, która w ostatecznym rozrachunku o wszystkim decyduje.

Niczym innym jak właśnie takim stwierdzeniem były uchwały VIII Plenum KC Pol-

skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie tylko postulujące, by masy ludowe naprawdę wzięły w swe ręce zarządzanie państwem, ale zapowiadające stworzenie warunków, które by to gwarantowały. Takim konkretnym posunięciem na tej drodze była nowa ustawa o radach narodowych, przekazująca szerokie uprawnienia współudziału w zarządzaniu krajem masom ludowym. Takim posunięciem było stworzenie szerokiego, w pełnym tego słowa znaczeniu, samorządu robotniczego, który dziś po ostatnim Kongresie Związków Zawodowych obiekł się w konkretny kształt konferencji samorządu robotniczego, mającej harmonizować współpracę różnych czynników społecznych, działających na terenie zakładów pracy. Takim posunięciem jest także przyznanie niezmiernie szerokiego uprawnień najbardziej masowej organizacji ludzi pracy, jaką są związki zawodowe.

Czy te wszystkie bardzo głęboko sięgające przemiany automatycznie rozwiążą już sprawę społecznej aktywności, dojrzałości, od razu wpłyną na rozwiązanie licznych i nieraz ogromnie dokuczliwych bolączek naszego życia? Na pewno nie. Realizacja kompleksu postulatów, wysuniętych przez XI Plenum naszej partii, będzie i dziś, i jutro sprawą niełatwą. Dotyczy bowiem najżywcich spraw ludzkich, pracy i zarobków, wiąże się bezpośrednio z osobistymi planami tysięcy obywateli, i ich położeniem materialnym, a czasem ze zmianami, które, choć słuszne i nieodzowne z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa, dla poszczególnych jednostek mogą być nie łatwe do przyjęcia.

Partia nie zamyka na to oczu, ale odpowiadając za przyszłość kraju, musi swym społeczeństwem ogarnąć nie tylko doraźne efekty poszczególnych posunięć. Zachowując hierarchie ekonomiczne i społeczne, musi w pierwszym rzędzie rozwiązywać te, które są najbliższe z punktu widzenia potrzeb gospodarki narodowej. Nie głosi hasła bez pokucia, że już dzień jutrzejszy przyniesie wszystkim dobrobyt i wolność od trosk. Reguluje za to w ramach istniejących, skromnych możliwości sprawę zaopatrzenia emerytalnego. Nie obiecuje wszystkim obywatelom pięknych nowych mieszkań w nowych domach — lecz tworzy warunki, by mieszkańcy tych rzeczywiście budowano w naszym kraju więcej nie tylko z funduszy państwowych, lecz także w oparciu o środki i inicjatywę społeczną. Nie przyrzeka, że wkrótce będzie obfitość wszelkich dóbr materialnych, lecz rzuca wezwanie, które powtarzają dziś pierwszomajowe plakaty: mądrzej, lepiej, gospodarniej budujmy dom ojczyzny. Bez zwięzienia dyscypliny społecznej, bez rzetelnej pracy, bez systematycznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, bez zwiększenia wydajności pracy — nie stworzymy bowiem warunków dla podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

Ciężkie zadania i wielka odpowiedzialność spoczywają na klasie robotniczej i na jej partii. Wymagają one jej stałej troski o poziom ideologiczny i moralny swych szeregów, wymagają umocnienia jej kierowniczej roli w różnych dziedzinach życia, w sferze działania politycznego, w ekonomice, w kulturze. Nie osłabnie się tego żadnymi zakłamaniami, lecz bardzo wytrwale, bardzo przemyślaną pracą.

Tak jak i inne kraje demokracji ludowej budujemy socjalizm w oparciu o naukę marksizmu - leninizmu, czuwając jednocześnie nad tym, by formy i metody tego budownictwa były stosowne do narodowych, wiekami historii ukształtowanych tradycji — by harmonizowały one z tymi możliwościami, które posiadamy. Wyrazem takich dążeń i założeń naszej partii był wspólnie opracowany z ZSL program w sprawach rolnych, którego realizacja już dziś daje pomyślne wyniki. Jest nowa polityka partii w stosunku do spółdzielczości różnego typu i do rzemiosła. We własnych doświadczeniach szukając wskazówek przy rozwiązywaniu wielu niezmiernie skomplikowanych problemów, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jak żreńcy oka strzeże sojuszu robotniczo - chłopskiego, a we Froncie Jedności Narodu widzi potężną dźwignię wszelkich przeobrażeń politycznych i społecznych naszego kraju. Dlatego tak wielką wagę przywiązuje do trudu naszych naukowców i artystów, których twórczość naukowa i artystyczna służy wzmocnieniu sił socjalizmu, dlatego tak cení wkład naszej inteligencji w odbudowę i prace budowe Ojczyzny. Skupienie całego narodu wokół klasy robotniczej i partii stanowi najpewniejszą rękojmię tego, że potrafimy wyjść z trudności, których nie brak na wielu odcinkach naszego życia. Partia w swej niełatwej walce o socjalizm, który się lubi, o jutro Polski liczy na pomoc każdego obywatela, pragnącego, by żyło się w naszej Ojczyźnie nie mądrzej i lepiej.

To poparcie dla partii, dla jej programu dziś manifestujemy idąc, w dniu święta robotniczego, w dniu 1 Maja, pod czerwonymi i białymi sztandarami. NIECH ŻYJE POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA — KIEROWNICZA SIŁA W NASZEJ WALCE O SOCJALIZM! NIECH ŻYJE PRZYJAŹN MIEDZY NARODAMI! NIECH ŻYJE POKOJ!



NIECH ŻYJE
1 MAJA -
święto
miedzynarodowej
solidarności
ludzi pracy!

dokumenty
dokumenty
dokumenty

WITOLD BOROWSKI

Ostatni 1 Maj w niewoli

Do 1 Maja ZWM-owcy przygotowawali się w całej Warszawie. Wyplisywano hasła na murach domów, przygotowywano czerwone i biało-czerwone sztandary. Chłopcy jednak rwali się, jak zwykle, do czynu...

Pobudkę zrobiliśmy o 4 rano. Jeszcze raz, krótko powtóżyłem plan działania, sprawdziłem ekwipunek i ruszyliśmy w drogę. „Sylwek” i „Adam” szli o kilkadziesiąt metrów przed nami jako ubezpieczenie. Gdy doszliśmy do ulicy...

go, przejechalimy jeden przystanek, by dalej znow 146 pieszo aż do przejazdu pod przelotem kolejowym u zbiegu ulic Sw. Wincentego, Odroważy i 11 Listopada.

wdrapujemy się na nasyp. „Złutek” rozwija paczkę z ładunkiem, a ja rozkładam „cegielki” wewnątrz słupa. Dobrze wymierzone, akurat w sam raz. Mocujemy po dwie cegielki do wsporników, tędną, choć palce mi się płaczą, przywiązuję się tuż pod tablicą ostrzegawczą z trzypiętłową. Jest mi bardzo gorąco, pot występuje na czole.

Na odprawie dowództwa warszawskiego AL w końcu kwietnia zapadła decyzja znieszenia 3-fazowej linii wysokiego napięcia, doprowadzającej energię elektryczną do warsztatów kolejowych „Ostbahn” na Pelcowiznie. W tym czasie warsztaty te zatrudniały parę tysięcy robotników, pracowali pełną parą na trzy zmiany dla transportów armii hitlerowskiej na Wschódzie.

„Adam” wyciągnął kłęb sznurka. Jeden jego koniec ze sztandarem tkwił za polą płaszcza, a drugim, z umocowanym ciężarkiem, rzucił w kierunku drutów telefonicznych. Niestety Ciepłak upadł na ulicę.



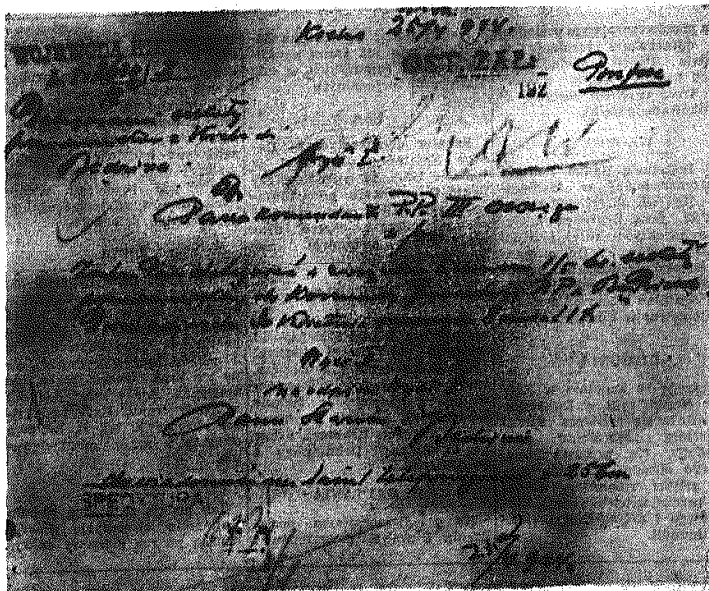
Fot. M. Rutkowski

„Zawada” — Henryk Krauski i „Adam” zajęli stanowiska obserwacyjne i ubezpieczyli mnie po jednej stronie nasypu kolejowego, od strony Targówka, a „Zymunt” i „Sylwek” od strony ul. 11 Listopada. „Złutek” i ja mieliśmy załóżć ładunek i spowodować wybuch.

Zlustrowałem okiem okolicę. Ludzi mało, ruchu kolejowego prawie w ogóle nie ma. Godz. 5.40. Dają znak i obaj

Tak młodzież praska ZWM święciła ostatnie w niewoli święta pierwszomajowe — 1 Maja 1944 roku.

Do Pana Komendanta:



Wojewoda kielecki pisze w dniu 24.4.1924 r. do Pana Komendanta P.P. III Okręgu w m!

Zechce Pan delegować w związku z dniem 1/5 br. szkoły przedowników do Komendy Powiatowej P.P. w Będzinie. Dzień odjazdu 30 kwietnia.

Wezwanie młodzieży socjalistycznej

Towarzystwo i Towarzystki! Koleżanki i Koleżki! Wezwamy Was do czynnego zaangażowania... Zjedźmy zjednoczenia wyścigów na szczyt! Zjedźmy jednolity, powszechny, bezpłatny szczyt!

Jak to było w Starachowicach?

Jak to było w Starachowicach w roku 1923. Kłecke donoszą Warszawa:

W Starachowicach w dniu 1 maja komunisty wystąpili oddzielnie pod sztandarem robotniczego związku metalowców w pochodzie liczącym około 500 osób z transparentami o hasłach komunistycznych.

„W Starachowicach w dniu 1 maja komunisty wystąpili oddzielnie pod sztandarem robotniczego związku metalowców w pochodzie liczącym około 500 osób z transparentami o hasłach komunistycznych. PPS manifestowała oddzielnie w liczbie około 200 osób. Manifestacja PPS odbyła się spokojnie, natomiast manifestacja komunistyczna została przy pomocy interwencji pieszej i konnej policji zlikwidowana bez użycia broni i żadnych ofiar.

Dowódca Okręgu Korpusu rozkazuje...

Rok 1922. Władze obawiają się burzliwych demonstracji robotniczych, czynią więc odpowiednie przygotowania. Dowódca Okręgu Korpusu w Przemyślu, obejmującego również woj. kieleckie, rozkazywał w dniu 25 kwietnia:

1) Pluton żandarmerii w Ostrowcu z przydzielonym 1 K. M. i obsługą z B. Z. 3 p. leg. tworzyć będzie pogotowie w Ostrowcu dla Starachowic. D-ca Garnizonu Ostrowiec porozumie się z tamt. przedstawicielem władzy kolejowej celem natychmiastowego przetrześnięcia gotowości kolejki z Ostrowca do Starachowic. Również na leży wejść w kontakt z władzą cywilną i posterunkami żandarmerii w St., by w razie koniecznej potrzeby żądała asystencji z Ostrowca.

Dowodztwo garnizonu trymać będzie w pogotowiu również jeden pluton piechoty z C. K. M. do ewentualnego przetrześnięcia go do Starachowic samochodami. W tym celu kol. szkoln. sam. w Kłecach przygotuje w porozumieniu z D-lwem garn. odpowiednią ilość samochodów.

ROBOTNICZY Suchedniowa rada

W dniu 1 maja 1925 r. Związek Zawodowy PPS w Suchedniowie urządził pochód w myśl ułożonego programu przez komitet majowy powyższego związku zawodowego związku metalowców Juliana Fedry.

23 lata temu w Radomiu

DZIEŃ Święta Klasy Robotniczej świętował w Radomiu niezwykle uroczyste. Wszystkie zakłady pracy w mieście, poza wytwórcami wojskowymi i warsztatami kolejowymi — były nieczynne.

W przeddzień Święta Majowego, wieczorem na Domu Robotniczym, przy dźwiękach „Czerwonego Sztandaru” wywieszono czerwone flagi. Gmach ratusza udekorowano zieloną.

W dniu 1 Maja od wczesnego ranka, pomimo przejmującego chłodu i bardzo niepewnej pogody, towaryższe nasł zbierają się liczenie na punkty zbiorcze dzielnicowych. Organizacji kobiet, żydowskiej organizacji „Bund”. Na Placu Jagiellońskim przed Dom Robotniczy tuż o godz. 9.00 zaczynały przybierać o chodny dzielnicowe ze sztandarami i orkiestra.

Na rynku w czasie wieceu po zakończeniu takowego przez prezesa związku PPS Eugeniusza Tworzewskiego, przemawiał przez związek zawodowy metalowców Juliana Fedry. Następnie przemawiał członek CKW Niewiastki w Warszawie, który wyłożył historię powstania i dążeń związku metalowców oraz dwa transparenty z napisami „Niech żyje Maj!” i „Przez z wojny!”.

Święta 1 Maja, następnie przemówienie wygłosił dr S. Kelle-Kraus i ob. Stawiaraki — prezes Stronnictwa Ludowego pow. kieleckiego, przyniosł wycieczkę wycieczki wycieczki. Mówi o tej rosnącej roli świadomości ludu pracującego miast i wsi w walce o rząd robotniczo-chłopski i przebudowę państwa. Po przemówieniu uchod, na czele ze sztandarami PPS i Raly „Zw. Zaw.” z masowym udziałem robotników z 18 związków zawodowych, Stawarczy czenia b. wieńców politycznych. Organizacji Młodzieży PPS. Organizacji kobiet, żydowskiej organizacji „Bund”.

LOTY BOMBOWCÓW amerykańskich w kierunku granic ZSRR mają charakter prowokacji — oświadczył Gromyko

Przyjęcie na Kremlu na cześć NASSERA

MOSKWA PAP. Przewodzący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow podejmował w śródmieściu w Kremlu prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nassera...

Misja handlowa USA odwiedzi Polskę

WASZYNGTON PAP. Departament Handlu USA zakomunikował, że w przyszłym miesiącu uda się do Polski czteroosobowa amerykańska misja handlowa...

Pierwszomajowe zobowiązania...

Okazuje się, iż obok załóg zakładów pracy, które podejmowały dla uczczenia Święta Pracy liczne zobowiązania produkcyjne...

Dzisiaj zbiórka na pomoc dla powodzian

Dzisiaj, tj. dnia 1 maja PCK przeprowadzi uliczną zbiórkę pieniężną na pomoc dla powodzian...

MOSKWA PAP. — 29 kwietnia minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko złożył na konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy radzieckich i zagranicznych oświadczenie...

W oświadczeniu swym Gromyko ponownie zwrócił uwagę na temat sprawy lotów bombowców amerykańskich z bronią jądrową na pokładzie w kierunku granic ZSRR...

Ani w NRD ani w CSR nie ma wyrzutni i baz raketowych

BERLIN PAP. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiło oświadczenie...

Prasa zachodnia — stwierdza oświadczenie — rozpowszechniła w sobotę wypowiedź norweskiego ministra spraw zagranicznych Langego...

PRAGA PAP. — Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Vazclav David w wywiadzie dla agencji CTK kategorięcznie zadeklarował...

K. Kuryluk odwołany

Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów, odwołała ze stanowiska ministra kultury i sztuki obywatela K. Kuryluka...

Obraz Indii u wielu czytelników polskich kojarzył się zwykle z przyczynami tego półwyspu przez angielską Kompanię Wschodnią — Indyjską w XVIII w. i bajejście bogatymi maharadżami...

Na jednym miejscu swej pięknej książki „Odkrycie Indii” premier Nehru pisze: „W Indiach i wszędzie zapanować może pokój tylko wtedy, gdy zwycięży wolność”...

Niniejszy artykuł ma za zadanie zapoznać czytelnika z pewnym bardzo ważnym wykładem współczesnego życia, Indii, jakim jest tzw. eksperyment Kerali.

Kerala — to nazwa jednego z największych stanów (prowinckji terytorialnych) Indii. A jej rozgłos w świecie pochodzi stąd, że rządzą w niej komunisty...

Na próżno by ktoś szukał stanu Kerali na mapach wydanych jeszcze dwa lata temu. Kerali, jako jednostki administracyjnej utworzona została w połączeniu trzech prowincji: Travankor, Koczin i Malabar...

Prowincja ta jest położona w części południowo — zachodniej półwyspu, a jej brzegi kąpią się w ciepłych wodach Oceanu Indyjskiego. Pod względem piękna i egzotyki sceny Kerali nie ustępuje innym prowincjom Indii...

K. Kuryluk odwołany

Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów, odwołała ze stanowiska ministra kultury i sztuki obywatela K. Kuryluka...

KERALA



Taniec dziewcząt z Radżastanu.

stanu, to kilka fabryk będących częściowo w gestii państwowej, a częściowo w rękach prywatnych oraz warszta rękodzielnicze...

Kerala — to nazwa jednego z największych stanów (prowinckji terytorialnych) Indii. A jej rozgłos w świecie pochodzi stąd, że rządzą w niej komunisty...

Nim jednak opowiemy, co uczynił nowy rząd w celu poprawienia tej sytuacji, pomówmy jeszcze o niektórych sprawach politycznych. Jak wiadomo, Indie podzielone zostały na szereg prowincji...

Powstała sytuacja pod wieloma względami specyficzna. W Indiach — kraju, gdzie rządził partia kongresowa...

noinduskiemu komunikacji zajmują tylko 29 miejsc, a partia kongresowa ma trzynaście deputowanych...

Roczny okres działalności rządu komunistycznego w Kerala opowiadaż do spójnienia wstecz na to, co zostało tam dokonane. Komuniści przejęli w Kerala spuściznę wyjątkowo skomplikowaną i trudną...

Nim jednak opowiemy, co uczynił nowy rząd w celu poprawienia tej sytuacji, pomówmy jeszcze o niektórych sprawach politycznych. Jak wiadomo, Indie podzielone zostały na szereg prowincji...

Powstała sytuacja pod wieloma względami specyficzna. W Indiach — kraju, gdzie rządził partia kongresowa...

czą, stały się zeszczerzone trudności gospodarcze w całym Indiach wskutek deficytu. Kerala nie uzyskała od rządu centralnego postulowanego sumy 200 korów (ok. 2 tys. milionów rupii) na budżet stanowy...

W tej sytuacji musiano realizować program minimum, to znaczy to, co jest niezbędnie konieczne. Rząd poprzestawiał na ograniczeniu pracach trygacyjnych, tworzeniu niewielkich zakładów produkcyjnych...

W zamierzeniach swych rząd stanu Kerala napotkał jednak poważne przeszkody. Były one przeszkodą w pewnym stopniu przeszkodami chłopskimi. Jedną z nich, i chyba zasadniczą...

Smiałym i przełomowym krokiem w rozwoju Kerala stał się akt reformy rolnej ogłoszony w grudniu ub. roku. Przewiduje ona że górna granica posiadania ziemi na własność jest 15 — 22,5 akrów w zależności od urodzajności gleby...

Właściciele ziemscy nie mogą już samowolnie odbierać im uprawianej ziemi. Reforma ustrala podwyższy czynsz oraz ustrala za możliwości wykupu ziemi przez dzierżawcę...

Od dn. 29 ub. m. w Albat Republice Ludowej ceny podstawowe artykułów spożywczych i przemysłowych zostały obniżone o 10—33 proc.

Z CAŁEGO ŚWIATA O WSZYSTKIM

ZERR

W dniu 1 maja oddana została w Moskwie do użytku nowa linia metra.

MADAGASKAR

Zgromadzenie Ludowe Madagaskaru uchwalilo 27 głosami przeciwko 1 rezolucję zawierającą żądanie przyznania Madagaskarowi niepodległości...

EGIPT

B. król Egiptu Faruk oraz 54 członków rodziny królewskiej zostało na mocy decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej pozbawionych obywatelstwa egipskiego...

MALTA

Policja brytyjska na Malcie aresztowała wielu mieszkańców La Valetta pod zarzutem udziału w akcji na posterunku pol...

USA

Uzasadnienie przewodów w mózgu elektronicznych drugiego członka rakietki spowodowało niepowodzenie próby wyszkalu satelity „Vanguard”...

USA

W Instytucie Badań Polityki Międzynarodowej w Mediolanie odbył się odczyt ambasadora PRL Jana Drutego pt.: „Niekłóre aspekty polskiej polityki międzynarodowej”...

TANGER

Wczoraj zakończyły się w Tangerze obrady konferencji krajów Maghrebu (Afrki Północnej), w której uczestniczą przedstawiciele tunijskiej partii Neo Destour, marokańskiej partii Istiqlal oraz Algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego...

WŁOCHY

Na przedwczorajszym posiedzeniu opracowano rezolucję w sprawie Algierii i zjednoczenia trzech krajów Afryki Północnej. Treść rezolucji zostanie opublikowana później.

USA

Senator demokratyczny George Smathers oświadczył w Senacie USA, że wniosek prezydenta Eisenhowera, przewidujący zwrot NRF części niemieckich aktywów z okresu drugiej wojny światowej, „jest bezprawny”...

W. BRYTANIA

W tych dniach światowej sławy pianista Wlodek Maleszyski wystąpił w „Royal Festival Hall” w Londynie i koncertem, który wywołał duże zainteresowanie w angielskim świecie muzycznym...

W. BRYTANIA

Na przedwczorajszym posiedzeniu Biura Międzynarodówki

USA

Należy dodać, że sztuka Zapolskiej była już grana na kilku scenach rumuńskich w miastach prowincjonalnych.

USA

Senatorski demokratyczny George Smathers oświadczył w Senacie USA, że wniosek prezydenta Eisenhowera, przewidujący zwrot NRF części niemieckich aktywów z okresu drugiej wojny światowej, „jest bezprawny”...

W. BRYTANIA

W tych dniach światowej sławy pianista Wlodek Maleszyski wystąpił w „Royal Festival Hall” w Londynie i koncertem, który wywołał duże zainteresowanie w angielskim świecie muzycznym...

W. BRYTANIA

Na przedwczorajszym posiedzeniu Biura Międzynarodówki

LIBIA

Król Libii Idris rozwiódł się ze swoją drugą żoną Egipcjan-ką Aleya, którą poślubił 3 lata temu. Jak stwierdza oficjalny komunikat opublikowany w Tripolisie król zdecydował się na ten krok wobec faktu, że małżonka „nie mogła” dać mu następnego tronu...

BELGIA

Król Belgii Baudouin wydał przedwczoraj w późnych godzinach dekret o rozwiązaniu Izby parlamentu belgijskiego i znaczeniu na dzień 1 czerwca br. wyborów powszechnych...

ALBANIA

Od dn. 29 ub. m. w Albat Republice Ludowej ceny podstawowe artykułów spożywczych i przemysłowych zostały obniżone o 10—33 proc.

WSZYSTKIM

ROZDZIAŁ I — CO WAŻNIEJSZE: AUTOBUS, CZY PASJA I TWORZENIA?

ROZDZIAŁ III — A KTO ZAJMIE SIĘ STOSUNKAMI MIĘDZYLUDZKIMI?

ROZDZIAŁ II — CO KRYJE SIĘ ZA RUBYKĄ 3847

ROZDZIAŁ IV — CZY DLA KAŻDEGO GWIŹDZE LOKOMOTYWA?

GŁÓD ŻYCIA

I. STARUSZEK ma twarz figlarnego św. Mikołaja. Siwa czupryna wazy, broda, i ukośna krunoch czerwonych ust. Szukałem czegoś w gmachu Prezydium PRN w Starachowicach i przypadkowo otworzyłem drzwi do jednej sali. Jacyś ludzie siedzieli gęsto. Ubrani w płaszcze, kurki, długie buty. Słóć przydługą, mównicą, a na niej właśnie ten staruszek. Przemawiał z pasją, wymachiwał rękami. Za uważyłem, że palce miał zabarwione jakimś ciemnym płynem, a czarny krawat zawieszany w węzeł wielki jak pięść.

— „Musimy — prawił — podnieść kulturę wsi. Rolnictwo jest dla nas sprawą życia i śmierci. Chodzi o kulturę materialną i duchową... Takie np. kąpieliska. Oczywiście, to co zrobiliśmy — to jest kolosalne. Chłop, który kiedyś, przed wojną umierał na byle jaką chorobę bez pomocy, teraz dzwoni po Pogotowie. Ale o kąpieliskach trzeba pomyśleć! Przekonywać, tłumaczyć. Idę ja do jednego i mówię, a on mi na to „jak mnie matka w nieście wymoczyła, to od tego czasu się nie kąpałem L. żyje”. Tak moi drodzy, brak zrozumienia. Pewien ojciec zabrał

II. W KSIĄŻCE ZATRZYMAN Komedii Miejskiej MO w Starachowicach w rubryce 384, pod datą 15.XI.57 r. godz. 22 — figuruje nazwisko Klepner Lech. Odnutowano również, że „zatrzymany został odesłany do Kielc 29.XI. o godz. 6 rano”.

D. OMEK stoi samotnie i do trzech dni nie wychodzi z domu. Kobieta ostrożnie uchyla drzwi.

— Czy pani Maria Ciszewska? — Tak.

Maleńka kuchenka. Na stole jakieś fatalaszki: igła, nici. Starsza już niewiasta zaczyna opowiadać.

Domek ten zbudowała ze swym pierwszym mężem służącym w FSC. Zaczęli w 1934 roku, skończyli w 1939 r. Zadużyli się, jedli kartofle w lupinach. Każdą belkę, każdy kamień własnymi rękami kładli.

— „Tu jest mój pot, moja praca, dlatego serce mi się kraje, gdy widzę, jak młodzi nie szanują naszego dorobku. Kto zrumie starą kobietę?”

Niewatpliwie Ciszewska prze czuła jest na tle swego domu. Trzeba mieć dużo subtelności, dużo kultury osobistej, aby to zrozumieć i pamiętać na codzień. Sądze, że tych cech zabrakło jej lokatorom — Władysławowi Jagielle i jego żonie.

nego dnia przydybała dzieci Jagiellów w swej komórze na górce. Odebrała im klucz, którym otworzyły pomieszczenie. Po pewnym czasie córka Jagiellów przyszła do Ciszewskiej i zaproponowała: „Niech pani odda nam klucz, bo nas mama zabije. Niech pani odda, a my oddamy pani pierścionek”. Dzieci zaniósł pierścionek nauczycielce ob. Sobczykowej, aby ponoć uzyskać od niej lepsze stopnie. Byłem też i u niej. Mieszka w czymś takim, co przypomina rupieciarnię. Zapytałem, dlaczego przyjęła złoty przedmiot i dlaczego przechowywała go tak długo. Oświadczyła, że nie zna się na tych sprawach i sądziła, że ma prawo zatrzymać podarunek.

Jagiello twierdzi, że klucz, którym otworzyły jego dzieci pomieszczenie Ciszewskiej dorobiony został do jego mieszkania. Twierdzi także, że to właśnie „stara” uczyła jego dzieci kraść, namawiając je do podbierania kartofli sąsiadom. A w ogóle jego zdaniem to dobry numer z tej Ciszewskiej.

Ciszewska, żegnając mnie biegała: „panie niech pan! tak robi żeby oni nie byli na mnie źli, bo ona mnie zabije, już się odgrażała. Ja wiem, że za to spotkalaby ją kara, ale co mi



To zdjęcie nie ma chyba nic wspólnego z reportażem „Głód życia...”. Ot dzieci bawią się!

do sądu prokurator powiatowy. Decyzja prokuratora rzecz święta — wykonać trzeba. Ale wśród milicjantów oburzenie, bo są przekonani o niewinności swego kolegi. Mimo więc, że zatrzymano Klepnera, stosunek do jego aresztowania był dość liberalny. Klepner, młody chłopak, korzystał z tego i urywał się z izolacji do rodziców, do do kina...

Jak wynika z książki zatrzymania Klepner został odstawiiony do Kielc po dwóch tygodniach. Na miejsce zajął pod Starachowicami przyjechała delegacja z Prokuratury Wojewódzkiej i stwierdziła, że Klepner jest niewinny. Zwolniono go natychmiast. Jednocześnie jednak nie wszczęto dochodzenia przeciwko napastnikom. Ktoż jest więc tu winien?

Przepraszam bardzo, jest winny — komendant Miejski MO w Starachowicach. Mówił mi, że w akcie oskarżenia jest takie zdanie „podejrzany o działalność na szkodę interesu publicznego”. Chodzi zaś o to, że komendant nie wykonał polecenia Prokuratury i nie zamknął Klepnera. Sprawę rozpatrzył sąd. Klepner został co prawda zatrzymany, a o tym, że uciekał z izolacji mógł komendant nie wiedzieć. Zresztą Temida rozszedł, nie moja to rzecz. Spłata tu się jednak i pewnie niewykonanie obowiązków prokuratora i konflikt

Były spory, niesnaski, zatargi, padły grube słowa. Stara kobieta najeźbiła ustępowała. Kiedyś w przypływie rozpaczy oddała sprawę do sądu, ale ją wycofała. Może uwierzyła, że jednak zapanuje zgoda, może się wystraszyła? Jagiello postanowił jednak pokazać co potrafi. Podał kobietę do Kolegium Oznakującego za złośliwie wyłączenie światła na klatkę schodowej. Kolegium było surowe i karało właściciela ce domku zapłacić 150 zł grzywny. Ciszewska wysupiała ładną kwotę. Widziałem kłatkę schodową, widziałem sporne lampy i moim zdaniem złośliwość w odłączeniu jednej z nich nie ma. Jagielle wie palili światło dzień i noc. Na rachunek starej kobiety A zresztą przy dobrej woli można było polubownie sprawę załatwić. W każdym razie zaskarżenia Ciszewskiej do Kolegium nie można nazwać aktem dobrej woli. Ciszewskiej głośno też z komórek różne przedmioty, Milczala.

A potem Ciszewskiej zginęła z mieszkania obrączka złota, sygnet i kilkanaście srebrnych monet. Mimo poszukiwań zguba się nie znalazła. Jagielle ubolewał, że gdyby wcześniej wiedział, posypałby klamką takim specjalnym proszkiem i głódziel by się znalazł. Zguby jednak przypadły. Właścicielka już oplakała straty. Aż tu pew

po tym, jak już nie będę żyła”.

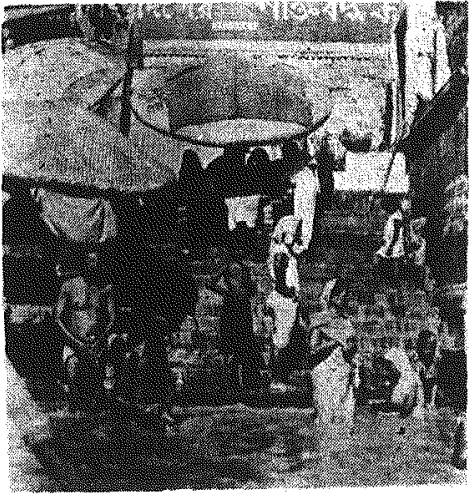
Komendant Powiatowy MO, gdy przyszedłem do niego w tej sprawie zapytał z miejsca: „A czy wiecie towarzyszu kim jest syn Ciszewskiej?”. Nie, nie wiem. Jeżeli jest przestępcą trzeba go zamknąć, ale cóż to ma za związek z jego matką? Komendant ciągnął dalej: „Różnie to w życiu bywa... Jak mieszkałem kiedyś... A w ogóle to trafiła kosa na kamie, i Ciszewska, i Jagielle... Jak dostanę mieszkanie to ich przeniosę...”.

Kradzieżą zajmie się sąd dla niesnaski. A kto zajmie się stosunkami międzyludzkimi? —

IV. W POSZUKIWANIU MATERIAŁÓW do artykułu dotarłem do maleńkiego miasteczka niedaleko Iłży. Nie wita tutaj przychodzących pościgów: pan z czerwonym czapczką, bo jest tu przystanek, a nie stacja. W osiedlu tym trafiałem do biblioteki gromadzkiej. Bibliotekarka, czupzupa, clementowska dziewczyna o pięknych zębach i ciętawym rysunku ust, szczególnie, gdy się uśmiecha. Anna. Zapomniałem. Ostatnio dostała „Ja Klaudiusz”. Jakoś nie idzie. Nowości stoją obok poźółkowych już wydań „Na przykład Plewa”, „Węgiel”. Jest też wiele broszur, poradników. Znalazłem wybór wierszy Tuwima. Ręka sama sięga po te książki.

Wychowujemy młode pokolenie na socjalistycznych ideałach sprawiedliwości społecznej, ofiarności i umiłowania Ojczyzny!

KERALA...



Nad Gangesem...

(Dokończenie ze str. 4)

Struktura plac jest bowiem tak zawrotna i zróżnicowana, iż powoła komisję rewizji plac i komisję reformy administracji.

Bilans pozostałych osiągnięć rządu to: zapewnienie nauczycielom podwyżki plac i wprowadzenie nowego nowoczesnego programu nauczania, dobrowolne obniżenie sobie przez wszystkich członków rządu swoich poborów o 10 procent (za przykładem tym poszli członkowie rządu Indii centralnego) oraz jedyny w całej Indiach bezdeficytowy budżet.

Droga, po której kroczy rząd, stanowi nie jest, nie stęty, usłana różniami. Komunikacji napotyka na ostrą walkę z stroną partii opozycyjnych, przede wszystkim Ludowej Partii Socjalistycznej w Kerali. Jak wynika z wypowiedzi tygodnika „New Age” w łonie tych partii istnieją pewne elementy, którym należy na skompromitowaniu komunistów. Celem tym służy oskarżenie partii komunistycznej o wprowadzenie talarowego reżimu, bezprawia itd.

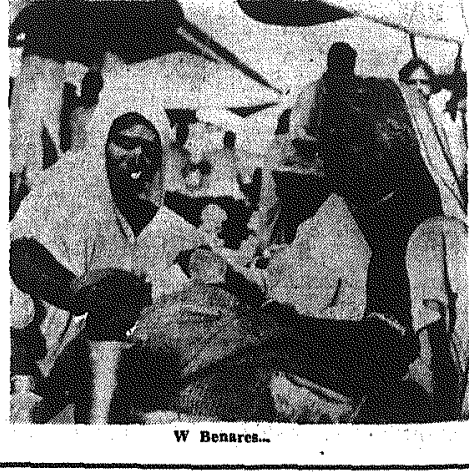
Cała akcja miano wiele prowadzona jest nie bez nadziei osłabienia wpływów komunistów w stanie Kerali i chęci wygranania przez opozycję przyszłych wyborów. Charakterystyczne, że w parlamencie stanowym partie opozycyjne zwalczające się do nie dawna, dziś stworzyły wspólny front przeciwko komunistom, realizując reformy proponowanych przez rząd.

Na tle zacytowanych trudności rysują się osiągnięcia rządu Nambudiripada, a jego reformy i polityczne przedsięwzięcia w tym zakresie premier Nehru i prezydent Indii, Prasad. Ten pierwszy po dwóch miesiącach sprawowania władzy przez Nambudiripada oświadczył, w Helmskich korespondencjach, że komunistów w Kerali „działają z wyjątkową akuracją”, a prezydent Rajendra Prasad powiedział po wizycie w Kerali, iż dokonuje się tam „wielki eksperyment”, i że znalazł on dobry przykład dla całego kraju, jak „żyć i pracować razem”, aby przynosić wszystkim dobro — wspaniałe „dzieci”, które miejscowi komunisti pokazują każdemu, kto odwiedza ich stan.

Na zakończenie zacytuje jeszcze wypowiedź pewnego angielskiego dziennikarza (nota bene dalekiego od sympatii prokomunistycznych). „Glasgow Herald” pisał w ubiegłym roku: „Zwycięstwo komunistów przyspieszyło tempo: 8 miesięcy wystarczyło na rozwoj, który wymagałby, być może, całego pokolenia”.

Pierwszy komunistyczny rząd stanowy w kraju kapitalistycznym (ja kim są przeciw Indii), wydzwignęły do władzy dzięki poparciu mas ludowych, nie zawiodł nadziei i zaufania tych mas.

Daje



W Benares...

Jerzy Głębocki